

POSTANOWIENIE

Dnia 1 lipca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriłło

w sprawie z powództwa A. K.
przeciwko P. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością Oddziałowi P. w G.
o przywrócenie do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 1 lipca 2021 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w S.
z dnia 28 lutego 2020 r., sygn. akt V Pa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 28 lutego 2020 r. oddalił apelację pozwanego P. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Oddziału P. w G. od wyroku Sądu Rejonowego w C. z dnia 28 października 2019 r., przywracającego powoda A. K. do pracy u pozwanego na poprzednich warunkach pracy i płacy.

W wywiedzionej od powyższego wyroku skardze kasacyjnej strona pozwana podniosła zarzut naruszenia prawa materialnego - art. 52 § 1 pkt 1 k.p i art. 8 k.p. w związku z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy o związkach zawodowych (jednolity tekst: Dz. U. z 2019 r., poz. 263), przez błędną ich wykładnię polegającą na uznaniu, że naruszenie przez powoda obowiązków pracowniczych w postaci obowiązku dbania

o dobro i mienie zakładu pracy nie było wyjątkowo naganne i szczególnie rażące, zatem organizacja związkowa nie nadużyła prawa, odmawiając zgody na rozwiązanie z powodem umowy o pracę, co doprowadziło do uznania, że art. 8 k.p. nie znajduje zastosowania w niniejszej sprawie, a w konsekwencji - uwzględnienia powództwa, podczas gdy prawidłowa wykładnia powołanych przepisów prowadzi do wniosku, że udaremniona przez pracodawcę próba wprowadzania pracodawcy w błąd przez poświadczenie nieprawdy w dokumentacji pracowniczej celem uzyskania korzyści majątkowej, której dopuścił się powód, stanowi ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych, co stanowi z kolei naruszenie zasad współżycia społecznego i pozostaje w sprzeczności ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem szczególnej ochrony prawnej stosunku pracy działaczy związkowych. Skarżąca podniosła też zarzut naruszenia przepisów postępowania - art. 382 i art. 327¹ § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez: 1) brak określenia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przyczyn, dla których Sąd Okręgowy dokonał oceny dowodów dotyczących przyczyny rozwiązania umowy o pracę z powodem, które to wyniki poddania dowodów kontroli i ponownej ocenie instancyjnej powinny objawić, na jakiej podstawie Sąd Okręgowy uznał w ustalonym przez Sąd Rejonowy stanie faktycznym, przyjętym następnie przez Sąd drugiej instancji za własny, że pozwany nie może powoływać się na zasady współżycia społecznego, skoro sam je narusza przez niezapewnienie powodowi rozsądnego powrotu do domu i refundacji tego powrotu oraz że powód licząc na zwrot kosztów podróży musiał pozostać na noc w G. gdyż w przypadku powrotu innym pociągiem musiał on się liczyć z tym, że koszty tego dojazdu nie zostaną mu zwrócone, co skutkowało uznaniem przez Sąd Okręgowy, że art. 8 k.p. nie znajduje zastosowania w niniejszej sprawie, podczas gdy zgodnie z powołanymi przepisami postępowania w uzasadnieniu wyroku Sąd powinien wskazać fakty, które uznał za udowodnione, oraz wskazać, na jakich konkretnych dowodach oparł poszczególne elementy tegoż ustalenia a także te dowody przytoczyć i podać przyczyny, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej; 2) nierozważenie następujących zarzutów apelacyjnych oraz nieustosunkowanie się do nich w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku: a) zarzutu apelacyjnego naruszenia art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy o związkach zawodowych, przez uznanie, że przepis ten

daje powodowi ochronę niezależnie od tego, czy jego zachowanie związane jest z działalnością związkową, podczas gdy rozważenie tego zarzutu doprowadziłoby do uznania, iż w przypadku braku związku naruszenia z pełnioną funkcją związkową może wynikać dopuszczalność oddalenia roszczenia o przywrócenie do pracy i zasądzenia w to miejsce odszkodowania; b) zarzutu apelacyjnego naruszenia art. 6 k.c., przez błędną jego wykładnię polegającą na uznaniu, że pozwany nie wykazał, iż powodowi można obiektywnie zarzucić szczególnie negatywny stosunek do obowiązków pracowniczych, podczas gdy rozważenie tego zarzutu doprowadziłoby do uznania, że w przypadku wskazania w decyzji rozwiązującej stosunek pracy szczegółowych przyczyn takiej decyzji oraz precyzyjnego wskazania dowodów potwierdzających ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych z winy pracownika, pracownik jest zobligowany w procesie nie tylko do odniesienia się do przedstawionych zarzutów i dowodów, ale także do przedstawienia dowodów negujących jego zawinione postępowanie, czego powód w przedmiotowej sprawie zaniechał.

Wskazując na powyższe zarzuty, strona skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w S. oraz przekazanie temu Sądowi sprawy do ponownego rozpoznania; ewentualnie o uchylenie i zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy, przez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania pozwany wskazał, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Sąd Okręgowy z rażącą obrazą art. 52 § 1 pkt 1 k.p. uznał bowiem, że naruszenie przez powoda podstawowych obowiązków pracowniczych w postaci próby uzyskania nienależnej korzyści majątkowej w warunkach świadomego i celowego działania nie stanowi ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych, mimo że zachowanie powoda było umyślne lub było co najmniej skutkiem rażącego niedbalstwa z uwagi na postępowanie biegunowo odległe od minimalnego wzorca postępowania, przy czym powód miał pełną świadomość, że ryczałt za noclegi mu nie przysługuje, ponieważ z noclegów tych nie korzystał. Takie zachowanie nie jest postępowaniem uczciwym i lojalnym względem pracodawcy i nie zasługuje na ochronę prawną. Według pozwanej, prawidłowa wykładnia przepisów art. 52 § 1 pkt 1 k.p. i art. 8 k.p. w

związku z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy o związkach zawodowych prowadzi do wniosku, że udaremniona przez pracodawcę próba wprowadzania go w błąd przez poświadczenie nieprawdy w dokumentacji pracowniczej celem uzyskania korzyści majątkowej, której dopuścił się powód, stanowi ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych, co stanowi z kolei naruszenie zasad współżycia społecznego i pozostaje w sprzeczności ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem szczególnej ochrony prawnej stosunku pracy działaczy związkowych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powód wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania; ewentualnie wniósł o oddalenie skargi i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Na wstępie warto podkreślić, że Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest sądem powszechnym trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej, jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. W konsekwencji tego, w art. 398⁴ § 2 k.p.c. wśród istotnych wymagań skargi kasacyjnej ustawodawca wymienił obowiązek złożenia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wymóg ten wiąże się z tzw. przedsądem, polegającym między innymi na możliwości odmowy przez Sąd Najwyższy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.), a jego spełnienie powinno przybrać postać wyodrębnionego wyводу prawnego, w którym skarżący wykaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadnieniu, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek.

Ustawodawca konstruując wymagania skargi kasacyjnej, wyodrębnił w oddzielnych przepisach art. 398⁴ k.p.c. obowiązek przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (§ 1) oraz obowiązek przedstawienia wniosku przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienia (§ 2). Chodzi zatem o dwa odrębne, kreatywne elementy skargi kasacyjnej, które spełniają określone cele i podlegają ocenie Sądu Najwyższego, na różnych etapach postępowania kasacyjnego. Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, nie analizuje zaś podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać. Skarga kasacyjna jest wszak szczególnym środkiem zaskarżenia, realizującym przede wszystkim interes publiczny, polegający na usuwaniu rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych oraz na wspomaganiu rozwoju prawa, zatem uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno koncentrować się na wykazaniu, iż takie okoliczności w sprawie zachodzą (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 31 stycznia 2008 r., II UK 246/07, LEX nr 449007; z dnia 10 marca 2008 r., III UK 4/08, LEX nr 459291; z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 404134 i z dnia 19 czerwca 2008 r., II UZ 18/08, LEX nr 406392).

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

W razie powołania przesłanki przedsądu, jaką jest oczywista zasadność skargi kasacyjnej, należy w motywach wniosku zawrzeć wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 kwietnia

2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z dnia 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z dnia 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z dnia 5 września 2008 r., I CZ 64/08). O ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że strona skarżąca nie wykazała istnienia powołanej przesłanki przedsądu.

Stawiając tezę o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, pozwana zarzuciła, że Sąd Okręgowy z rażącą obrazą art. 52 § 1 pkt 1 k.p. uznał, iż naruszenie przez powoda podstawowych obowiązków pracowniczych w postaci próby uzyskania nienależnej korzyści majątkowej w warunkach świadomego i celowego działania nie stanowi ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych, mimo że zachowanie powoda było umyślne lub było co najmniej skutkiem rażącego niedbalstwa. Takie zachowanie nie jest postępowaniem uczciwym i lojalnym względem pracodawcy i nie zasługuje na ochronę prawną.

Tymczasem wbrew tym twierdzeniom, Sąd drugiej instancji w pisemnym uzasadnieniu wyroku wyjaśnił, dlaczego uznał, iż pomimo tego, że powód naruszył obowiązki pracownicze w postaci obowiązku dbania o dobro i mienie zakładu pracy (art. 100 § 1 pkt. 4 k.p.), to jednak takiemu zachowaniu nie przypisał cech szczególnie nagannego, skrajne czy wyjątkowo rażącego lekceważenia obowiązków pracowniczych. Wskazał bowiem, że nieprawidłowe wpisy ryczałtów nastąpiły w jednym druku tzw. delegacji, było to jednorazowe zdarzenie oraz

zostało skorygowane przez pracodawcę tak, iż nie wystąpiła żadna szkoda po stronie pozwanej. Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy podkreślił, że w momencie wręczania powodowi oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę z winy pracownika, powód podlegał szczególnej ochronie stosunku pracy przed jego rozwiązaniem, przewidzianej w art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy o związkach zawodowych, a zakładowa organizacja związkowa nie wyraziła zgody na rozwiązanie przedmiotowej umowy o pracę bez wypowiedzenia, a ponadto nie zachodziły podstawy do zastosowania art. 8 k.p. Powód będąc wieloletnim pracownikiem pozwanej spółki, został delegowany do pracy w G., a pracodawca - jak wykazało przeprowadzone postępowanie dowodowe - w bardzo utrudniony dla powoda sposób uregulował kwestię jego powrotu z pracy do domu. Pozwana w poleceniu wyjazdu służbowego wystawionego w dniu 29 marca 2019 r. wskazała powodowi, że jedynym dopuszczalnym środkiem komunikacji, jakim może się poruszać, są pociągi P.. Ostatni z tych pociągów, którym powód mógł wrócić do domu, odjeżdżał z G. na kilkanaście minut przed zakończeniem przez powoda pracy. Powód chcąc uzyskać zwrot kosztów podróży, musiał pozostać na noc w G.. W przypadku powrotu innym pociągiem musiał on się liczyć z tym, że koszty tego dojazdu nie zostaną mu zwrócone. W ocenie Sądu Okręgowego, skoro pracodawca nie zapewnił pracownikowi oddelegowanemu rozsądnego powrotu do domu i refundacji tego powrotu, to pozwana nie może powoływać na zasady współżycia społecznego, skoro sama je narusza (k. 8- 9 uzasadnienia).

W tym miejscu godzi się przytoczyć uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2019 r. II PK 332/17 (OSNP 2019 nr 12, poz. 143), w którym wskazano, że klauzula generalna zawarta w art. 8 k.p., zwana niekiedy „klauzulą nadużycia prawa”, ma swoje historyczne ugruntowanie, a jej odpowiedniki można znaleźć w systemach prawnych wielu państw. Na podstawie tego przepisu każde działanie albo zaniechanie może być uznane za nadużycie prawa, jeśli występuje jedna z dwóch przesłanek: obiektywna sprzeczność ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa lub obiektywna sprzeczność z zasadami współżycia społecznego. Trzeba jednak pamiętać, że art. 8 k.p., po pierwsze, dotyczy nadużycia a nie naruszenia prawa oraz, po drugie, odnosi się do nadużycia prawa podmiotowego, które ma naturę cywilnoprawną (w szerokim rozumieniu), a nie np.

administracyjnoprawną czy konstytucyjną. Skoro hipotezą normy art. 8 k.p. objęte są przypadki nadużycia a nie obrazy prawa, to regulacja ta nie dotyczy sytuacji, gdy określony podmiot narusza przepisy prawa materialnego. Konstrukcja ta obejmuje właśnie przypadki, w których zachowanie określonego podmiotu spełnia formalnie wszystkie wymagania przewidziane przepisem prawa, natomiast z innych - pozaprawnych - względów (np. społecznych czy moralnych) zachowanie to nie zasługuje na ochronę prawną (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2011 r., I PK 135/10, Monitor Prawa Pracy 2011 nr 9, s. 475 oraz postanowienie z dnia 20 czerwca 2011 r., I PK 43/11, LEX nr 1408141). Treść klauzuli generalnej zawartej w art. 8 k.p. ujęta jest przedmiotowo, a nie podmiotowo. Nie kształtuje ona praw podmiotowych, nie zmienia i nie modyfikuje praw, jakie wynikają z innych przepisów prawa. Przepis ten upoważnia sąd do oceny, w jakim zakresie, w konkretnym stanie faktycznym, działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie jego prawa i nie korzysta z ochrony prawnej (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 lipca 2009 r., I PK 48/09, LEX nr 529757; z dnia 24 listopada 2010 r., I PK 78/10, LEX nr 725005; z dnia 12 stycznia 2011 r., II PK 89/10, LEX nr 737386; z dnia 2 października 2012 r., II PK 56/12, LEX nr 1243024). Nie jest przy tym możliwa taka wykładnia art. 8 k.p., która zawierałaby swoiste wytyczne, w jakich (kazuistycznych) sytuacjach sąd powszechny miałby uwzględnić albo nie uwzględnić zarzutu sprzeczności żądania pozwu z tym przepisem. Stosowanie art. 8 k.p. (podobnie jak art. 5 k.c.) pozostaje zatem w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności konkretnej sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2003 r., I PK 558/02, OSNP 2004 nr 16, poz. 283). W oderwaniu od tych konkretnych okoliczności nie można formułować ogólnych dyrektyw co do stosowania tego przepisu (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 1974 r., III PZP 34/73, OSNCP 1975 nr 1, poz. 4; PiP 1978 nr 7, s. 161, z glosami S. Sołtysińskiego i Z. Ziemińskiego oraz wyroki: z dnia 28 listopada 1967 r., I PR 415/67, OSPiKA 1968 nr 10, poz. 210, z glosą Z. Ziemińskiego; z dnia 10 lutego 2012 r., II PK 144/11, LEX nr 1167470 i z dnia 26 czerwca 2012 r., II PK 275/11, Monitor Prawa Pracy 2012 nr 11, s. 584-587).

Norma art. 8 k.p. oznacza pozbawienie danego podmiotu możliwości korzystania z prawa, które mu przysługuje w świetle przepisów prawa

przedmiotowego. Generalnie obowiązuje domniemanie korzystania przez osobę uprawnioną z przysługującego jej prawa w sposób legalny. Zastosowanie instytucji nadużycia prawa prowadzi zatem do osłabienia zasady pewności prawa i przełamuje domniemanie korzystania z prawa w sposób zgodny z jego społeczno-gospodarczym przeznaczeniem i zasadami współżycia społecznego. Toteż posłużenie się konstrukcją nadużycia prawa jest z założenia dopuszczalne tylko wyjątkowo i musi mieć szczególne, wyraźne uzasadnienie merytoryczne i formalne, a zwłaszcza usprawiedliwienie we w miarę skonkretyzowanych regułach, głównie o konotacji etycznej, moralnej i obyczajowej. Przepis ten, z uwagi na wyjątkowość możliwości jego zastosowania, upoważnia sąd do oceny, w jakim zakresie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony prawnej, ale wyłącznie w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności konkretnej sprawy. Sąd, uznając zachowanie danego podmiotu za nadużycie prawa, musi więc wykazać, że w danej indywidualnej i konkretnej sytuacji, wyznaczone przez obowiązujące normy prawne typowe zachowanie podmiotu korzystającego ze swego prawa jest ze względów moralnych - wyznaczających zasady współżycia społecznego - niemożliwe do zaakceptowania, ponieważ w określonych, nietypowych okolicznościach zagraża podstawowym wartościom, na których opiera się porządek społeczny i którym prawo powinno służyć (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 sierpnia 1999 r., I PKN 206/99, OSNAPiUS 2000 nr 23, poz. 853; z dnia 6 stycznia 2009 r., I PK 18/08, OSNP 2010 nr 13-14, poz. 156; z dnia 22 lipca 2009 r., I PK 48/09, LEX nr 529757; z dnia 21 stycznia 2011 r., II PK 158/10, LEX nr 784923 i z dnia 4 października 2011 r., I PK 48/11, LEX nr 1125243 i z dnia 6 kwietnia 2011 r., II PK 254/10, LEX nr 949026). W judykaturze utrwalone jest przy tym stanowisko, że stosowanie art. 8 k.p. (w stosunkach cywilnoprawnych art. 5 k.c.) powinno być restrykcyjne i w żadnym razie nie może prowadzić do uchylecia bądź zmiany obowiązujących przepisów prawa (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 20 czerwca 2008 r., IV CNP 12/08, LEX nr 461749 i z dnia 25 stycznia 2012 r., II PK 105/11, LEX nr 1162676).

Stawiając tezę o nadużyciu przez stronę prawa w rozumieniu art. 8 k.p. należy przy tym wyjaśniać, jakie konkretnie prawo podmiotowe, które w ocenie sądu zostało naruszone, wchodzi w rachubę, czy czynienie użytku z tego prawa

polega na jego sprzeczności z zasadami współżycia społecznego czy ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa (bądź i z zasadami współżycia społecznego i ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa) oraz jakie zasady współżycia społecznego (społeczno-gospodarcze przeznaczenie prawa) zostały pogwałcone. Jak bowiem wyjaśnił Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 17 października 2000 r., SK 5/99 (OTK 2000 nr 7, poz. 254, pkt III) do zespołu zasad orzeczniczych, dzięki którym stosowanie art. 5 k.c. (a także art. 8 k.p., por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 października 2006 r., SK 42/04, OTK - A 2006 nr 9, poz. 125) nie stwarza zagrożenia dla stabilności systemu prawa, należy między innymi „konieczność wykazania, o jaką dokładnie zasadę współżycia społecznego chodzi”. Sąd powinien zatem podjąć próbę sformułowania zasady współżycia społecznego, z którą niezgodne, w jego ocenie, jest czynienie użytku z prawa podmiotowego (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 kwietnia 2011 r., II PK 254/10, niepublikowany i z dnia 6 stycznia 2009 r., I PK 18/08, OSNP 2010 nr 13-14, poz. 156).

Trzeba mieć na uwadze to, że ocena, czy w konkretnym przypadku ma zastosowanie norma art. 8 k.p., mieści się w granicach swobodnego uznania sędziowskiego. Sfera ta w ramach postępowania kasacyjnego może podlegać kontroli tylko w przypadku szczególnie rażącego i oczywistego naruszenia (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 lipca 1970 r., III PRN 39/70, OSNCP 1971 nr 3, poz. 53; PiP 1972 nr 10, s. 170, z glosą K. Piaseckiego; z dnia 15 września 1999 r., III CKN 339/98, OSNC 2000 nr 3, poz. 58; OSP 2000 nr 4, poz. 66, z glosą A. Szpunara; z dnia 4 lipca 2002 r., I CKN 837/00, LexPolonica nr 376352 oraz z dnia 30 października 2003 r., IV CK 151/02, LexPolonica nr 1630441).

Przyjęta przez Sąd odwoławczy wykładnia art. 8 k.p. jest zgodna z utartym poglądem, zgodnie z którym z ochrony przewidzianej w art. 8 k.p. (art. 5 k.c.) może żądać jedynie ten, kto sam postępuje nienagannie, tzw. zasada „czystych rąk” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2016 r., I PK 134/15, M.P.Pr. 2016 nr 7 poz. 373-376). Kto, zaś sam narusza prawo i zasady współżycia społecznego, nie może powoływać się na okoliczności przemawiające za jego ochroną w ramach art. 8 k.p. (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 1985 r., III PZP 10/85, OSNC

1985 nr 11, poz. 164 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 kwietnia 2011 r., I PK 239/10, LEX nr 896460 i z dnia 20 stycznia 2011 r., I PK 135/10, LEX nr 794776).

Odnosząc powyższą ocenę Sądu Okręgowego do sposobu motywowania przez skarżącego oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, należy stwierdzić, że sprowadza się ona w istocie do polemiki z poczynionymi przez Sąd drugiej instancji ustaleniami faktycznymi. Tymczasem zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. oraz art. 398¹³ § 2 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalania faktów lub oceny dowodów, a Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Skarżący kwestionuje dokonaną przez Sąd drugiej instancji ocenę dowodów i wynikające z niej ustalenia faktyczne, co zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. uchyla się spod kontroli kasacyjnej. Nadto pod pretekstem kwalifikowanego naruszenia prawa procesowego nie można zmierzać do podważenia dokonanej w sprawie oceny dowodów.

Wobec niewykazania przez skarżącą istnienia powołanej przesłanki przedsądu, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono stosownie do art. 98 k.p.c. oraz § 9 ust. 1 pkt 1 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 265).